

Przygoda Myszek Tosi

Przygoda Myszek Tosi w Szkole.

W małej, przytulnej norce pod dębem mieszkała myszka Tosia. Była pełna energii i ciekawości, zawsze gotowa na nowe przygody. Pewnego dnia, Tosia miała rozpocząć naukę w nowej szkole dla zwierzątek. Była podekscytowana, ale i trochę się bała, co ją tam czeka.

Gdy Tosia pierwszy raz przekroczyła próg szkoły, zobaczyła mnóstwo innych zwierzątek: wiewiórki, zajączki, jeże, a nawet małe liski. Wszystkie były zajęte rozmową i zabawą. Tosia czuła się trochę zagubiona, ale postanowiła, że spróbuje nawiązać nowe przyjaźnie.

Pierwsze Sukcesy. Na początku Tosia radziła sobie całkiem nieźle. Uczyla się szybko i z łatwością nawiązywała rozmowy z innymi zwierzątkami. Na jednej z lekcji plastyki, Tosia narysowała piękny obrazek przedstawiający jej dom pod dębem. Nauczycielka, pani Sowa, była zachwycona i pochwaliła Tosię przed całą klasą. Tosia czuła się dumna i szczęśliwa.

Dokuczliwe Zwierzątka. Jednak nie wszyscy w szkole byli tak mili. Kilka wiewiórek, które zawsze trzymały się razem, zaczęły dokuczać Tosi. Śmiały się z jej małych uszek i cienkiego ogonka. Tosia próbowała to ignorować, ale z każdym dniem czuła się coraz bardziej smutna. Wieczorami płakała w swojej norce i nie chciała chodzić do szkoły.

Wielki Kryzys. Pewnego dnia, wiewiórki postanowiły zrobić Tosi kawał. Schowały jej plecak na drzewie, tak wysoko, że Tosia nie mogła go dosięgnąć. Gdy próbowała wspiąć się po drzewie, wiewiórki śmiały się i krzyczały: "Nie dasz rady, Tosiu! Jesteś za mała!"

Tosia czuła się bezradna i zrozpaczona. Wiedziała, że nie może prosić nauczycielki o pomoc, bo bała się, że zostanie nazwana skarżypytą. Czuła, że nie ma wyjścia.

Pomoc Przyjaciół. Wtedy pojawił się zajączek Franek. Był jednym z najmilszych zwierzątek w szkole i zawsze pomagał innym. Zobaczył, co się dzieje, i postanowił interweniować. "Hej, wiewiórki! To nie jest w porządku, co robicie. Tosia potrzebuje swojego plecaka!" – zawołał Franek.

Wiewiórki, widząc, że Franek ma odwagę stanąć w obronie Tosi, zawstydzili się i oddały plecak. Tosia była wdzięczna Frankowi za pomoc. Zrozumiała, że czasem warto poprosić o wsparcie i że prawdziwi przyjaciele zawsze będą przy tobie.

Nowa Tosia. Od tego dnia Tosia nauczyła się, że nie jest sama. Zaczęła otwierać się na innych i prosić o pomoc, gdy tego potrzebowała. Dzięki temu

zyskała nowych przyjaciół i zaczęła cieszyć się szkołą. Wiewiórki zrozumiały, że ich zachowanie było niewłaściwe, i przeprosiły Tosię.

Tosia zrozumiała, że każdy ma swoje trudności, ale ważne jest, aby mieć odwagę i prosić o pomoc, gdy jest to potrzebne. Dzięki temu stała się silniejsza i pewniejsza siebie.

Czy zdarzyło ci się kiedyś, że ktoś ci dokuczał? Jak się wtedy czuleś? Czy miałeś odwagę poprosić kogoś o pomoc? Pamiętaj, że zawsze warto mówić o swoich uczuciach i szukać wsparcia u przyjaciół lub nauczycieli. Tak jak Tosia, możesz znaleźć odwagę w sobie i pokonać wszelkie trudności.

Zakończenie. Przygoda Myszki Tosi w szkole nauczyła ją, że prawdziwa odwaga polega na byciu sobą i proszeniu o pomoc, gdy jest to potrzebne. Dzięki temu stała się silniejsza i zyskała wielu przyjaciół. A ty? Jakie przygody czekają na ciebie w szkole? Pamiętaj, że zawsze możesz liczyć na wsparcie innych i że każdy problem da się rozwiązać, jeśli tylko masz odwagę i wiarę w siebie.